



Spryciula

Mariusz Zwoliński

Panasonic DMP-BDT320

Matsushita nie ustaje w wysiłkach, by urozmaicić życie swoim klientom. Gdybyśmy w każdym wydaniu „Hi-Fi i Muzyki” publikowali recenzję urządzeń Panasonic, nie zdążylibyśmy obrobić całego asortymentu przed pojawieniem się nowych serii. Dlatego wyszliśmy z założenia, że test wybranego modelu co kilka miesięcy będzie miał większą wymowę niż przysypianie czytelników lawiną elektroniki. Dzisiejszym rodzyńkiem jest Blu-ray DMP-BDT320.

Budowa

„Trzysta dwudziestka” to prawdopodobnie najcieńszy i najlżejszy Blu-ray na rynku. Z zaledwie 27 mm wysokości wygląda jak gruba podkładka pod mysz, a z 18 cm głębokości dosłownie ginie wśród sprzętu grającego. Na szczęście, minimalistyczne gabaryty nie wpływają na walory użytkowe.

Z uwagi na znikomą grubość, na panelu frontowym zmieściły się tylko małe wyświetlacz i szczelina transportu. Kilka

niezbędnych przycisków dotykowych musiało się przenieść na górną ściankę. W modelu DMP-BDT320 Panasonic zrezygnował z tradycyjnej szuflady na rzecz mechanizmu typu slot-loading. W codziennym użytkowaniu pomysł się sprawdza. Sam transport w fazie połknięcia płyty wydaje ciche zgrzyty, ale później już działa bezgłośnie.

Za uchylną klapką schowano czytnik kart SD oraz podręczne wejście USB, do którego można podłączyć zewnętrzny nośnik pamięci. Maszyna Panasonic ma wbudowany odtwarzacz plików FLAC, więc nie jest to bez znaczenia.

Rzut oka na tył przynosi częściowe rozwiązanie zagadki nikczemnej wysokości: odtwarzacz nie może być już cieńszy, bo nie zmieściłyby się wszystkie gniazda. A nie ma ich tam znów aż tak wiele. Poza standardowym zestawem AV (analogowe i HDMI) uwzględniono wyjście optyczne, LAN do podłączenia komputera oraz drugie wejście USB dla kamery wideo.

Na mikroskopijnej powierzchni we wnętrzu najwięcej miejsca zajmuje

transport. Pracujący Panasonic pobiera raptem 10 W mocy, więc nie wymaga wymyślnych zasilaczy. Prosty układ impulsowy załatwia sprawę.

Na niewielkim module z sekcją cyfrową ulokowano konwertery obrazu 1080p i 3D, przetworniki dźwięku pracujące w trybie 24 bity/192 kHz oraz komplet dekodów surround HD. Nieźle, jak na takiego mikrusa.

Wypożyczenie i obsługa

No to teraz się zacznie.

DMP-BDT320 byłby jednym z wielu anonimowych dalekowschodnich odtwarzaczy Blu-ray, gdyby nie pilot oraz interfejs użytkownika. Wyposażony w touchpad ramocik to przejaw czystego geniuszu. Zamiast mnożyć niezliczoną ilość guzików, projektant zastąpił je płytką dotykową wzorowaną na laptopach. Po jej aktywowaniu na ekranie wyświetlane są trzy pola z ikonkami symbolizującymi przyciski, których obsługa jest znacznie wygodniejsza niż w przypadku tradycyjnego pilota. Jesz-

cze więcej frajdy dostarcza poruszanie się po menu. Wybór opcji przypomina nawigację po ekranie smartfona, a ewentualne wątpliwości można rozwiązać dzięki polskojęzycznemu menu. Wisienką na torcie jest możliwość zaprogramowania indywidualnych ustawień dla czterech użytkowników i wywoływanie ich kolorowymi guzikami na pilocie. Przypomnę, że atrakcje te są dostępne w odtwarzaczu za 700 złotych!

Bardzo rozbudowane menu umożliwia dokładne ustawienie obrazu, w tym balansu bieli i ostrości, oraz liczne, raczej

nagrania Diany Krall z jazzowym triem zabrzmiały sympatycznie.

Natomiast w trybie neutralnym DMP-BDT320 oferuje dźwięk czysty, dynamiczny, jednoznacznie kojarzący się z muzyką rockową i kinem akcji. Nie znaczy to, że można na nim oglądać wyłącznie trashmetalowe koncerty, ale nie było tu miejsca na rozwlekłość czy niezdecydowanie.

Jeśli w trybie stereo, po wybraniu odpowiedniej opcji, mieliśmy do czynienia z romantyczną lampką, to w kinie japoń-

strowany drogą profesjonalną kamerą. W Panasonicu natomiast obraz był ostry, o zdecydowanych, lekko ocieplonych barwach, ale jednocześnie plastyczny, z subtelnymi szczegółami i półcieniami. Konstruktorom udało się rzadka sztuka połączenia ognia z wodą, co można potraktować jako kolejną niespodziankę. Która to już z kolei?

Konkluzja

Niepozorny, ale byk!

Niepozorne rozmiary, duże możliwości.

niespotykane w odtwarzaczach Blu-ray opcje dźwięku, m.in. kilka symulacji... brzmienia lampowego.

Osobną kwestią jest łączność ze światem. Dzięki LAN-owi można podpiąć Panasonic do domowej sieci komputerowej, a za jej pośrednictwem połączyć się z kilkoma serwisami internetowymi. Mało tego, jeśli nie chcecie ciągnąć kabli przez całe mieszkanie, DMP-BDT320 ma wbudowaną kartę wi-fi, dzięki której wejdziemy bezpośrednio do domowego routera. A gdy już połączycie się z internetem, do odtwarzacza można podpiąć zewnętrzną kamerę i skorzystać ze Skype'a. Na pilocie przewidziano nawet osobny przycisk aktywujący tę usługę.

Dźwięk i obraz

Zanim sprawdziłem obraz, zapoznałem się z brzmieniowymi możliwościami japońskiego odtwarzacza.

Do wyboru jest sześć symulatorów dźwięku lampowego, które wyraźnie się różnią między sobą. Jeden ma wyeksponowaną średnicę, inne więcej „miodu” i dołu, ale zawsze któryś powinien pasować do aktualnego nastroju słuchacza. W każdym razie starsze



Obudowa wypełniona po brzegi. Trudno się dziwić.

Tak powinny wyglądać piloty w dobie ultrabooków i smartfonów!

ski odtwarzacz zmieniał charakter na mocny tranzystor.

Obraz natomiast można określić jednym słowem: wyśmienity. W przypadku przyzwoicie nagranych płyt na ekranie pojawiały się prawdziwa żyłeta. Całkiem niedawno miałem okazję obejrzeć kilka fragmentów starszego filmu odtwarzanych na maszynie innej japońskiej marki i, cytując niezapomniany radiowy duet Fronczewski/Ross (co tak syczy?), obraz był... za dokładny. Plenerowe sceny wyglądały jak teatr telewizyjny, a nie film reje-

Panasonic DMP-BDT320

Cena: 699 zł

Dane techniczne:

Odtwarzane formaty:	CD, CD-R(W), BD, BD-R, DVD, DVD +/-R(W), JPEG, DivX, DivX HD, AVCHD, MKV, MP4, MPO, mp3, FLAC 24 bity/192 kHz
Rodzaje przetworników:	32 bity/192 kHz
Wyświetlanie bez przepłotu:	tak
Obraz 1080p:	tak, 3D
Pasma przenoszenia:	b.d.
Zniekształcenia:	b.d.
Sygnal/szum:	100 dB
Wyjścia audio:	stereo
Wyjścia wideo:	kompozyt
Wyjścia cyfrowe:	HDMI 1.4a, 2 x USB 2.0, SD Card, Ethernet, optyczne
Wyjście słuchawkowe:	brak
Wymiar (w/s/g):	2,7/43/17,9 cm
Masa:	1,5 kg

Ocena:

Obraz:	●●●●●
Dźwięk stereo:	●●●●○
Dźwięk wielokanałowy:	●●●●●
Wyposażenie:	●●●●●●
Obsługa:	●●●●●
Jakość/cena:	●●●●●